

STOWO WILEŃSKIE

Wychodzi codziennie, z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych o g. 4-aj pop.

Adres Redakcji i Administracji:

WILNO, JACIEŁŁOŃSKA 10, m. 3
Telefon 536.

Redakcja otwarta od 9-aj rano do 2-giej po południu.
Administracja: od 9-aj rano do 3-iej pop.

PRENUMERATA: Miesięcznie z odbiorem w Administracji mk. 400.
Z dost. cenzłem do domu lub przysyłką poczt. 450.

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz pełnowygodny: przed tekst. 150 mk. pol.
za tekst. 70 mk.; w tekście 200 mk. Reklamy za wiersz 150 mk.

GRUDZIEŃ Dziś — Tomasz R.

21

Jutro — Herona M.

Środa.

Wschód słońca — 8:23
Zachód słońca — 3:32

TEATRY I WIDOWISKA.

„Polski” — „Djablica”.
„Powszechny” — „Karpacy Górale”.

KINA:

„Helios” — „Król Szachary”.

BIBLIOTEKI I CYTELNIE.

„Uniwersytecka biblioteka” otwarta we wtorki, środy, czwartki i piątki od 10-2.

„Uniwersytecka czytelnia” otwarta we wtorki, środy, czwartki i piątki od 9-10-2.

Cytelnia pism i wydawnictw książek w Domu Ludowym, Zaręcze 5, cięte codziennie od godz. 5-aj do godz. 8-aj wiecz.

Cytelnia „Samokształcenia” Im. Tomasza Zana ul. Św. Anny 7, mury Św. Michałskie otwarta jest od 11 do 2 przed południem (oprócz poniedziałków) od 9-aj-8 po połud. W niedzielę i święta: od 4 do 6 po połud.

Z POLSKI.

Likwidacja ministerstwa b. dzielnicy pruskiej.

POZNĄĆ, (Pat.) 18-bm. wyjechał do Warszawy specjalny pociąg likwidacji ministerstwa byłej dzielnicy pruskiej minister Wybicki z wiceministrem Wachowickim.

Z Górnego Śląska.

KATOWICE, (Pat.) Według danych statystycznych na obszarze G. Śląska, przypadającym Polsce, znajduje się 500 szkół 3400 nauczycieli 190000 dzieci, w tym 115000 mówiących po polsku i 44000 wających po polsku i niemieckim. Ponadto Polska otrzyma 5 gimnazjów, wyższe liceum w Katowicach, liceum w Królewskiej Hucie, Tarnowskich Górach i Mysłowicach oraz dwa seminaria nauczycielskie.

KATOWICE, (Pat.) Komunikat delegacji niemieckiej: Podkomisje do spraw celnych, likwidacyjnych, kolejowych, wody i elektryczności zebrały się w Bytomiu na wspólne posiedzenie. Obrady dotyczące przedwzrostkiem ruchu granicznego miały przebieg zadowalający. W podkomisji finansowej nie osiągnięto porozumienia. Rokowania kontynuowane będą po świętach. Podkomisja Ubezpieczeń Społecznych przyjęła propozycję niemieckie w sprawie ubezpieczeń społecznych od wypadków i niezdolności do pracy. Obrady wzrzą podkomisji dla ochrony mniejszości doprowadziły do sformułowania żądań niemieckich, które będą przedłożone stronie polskiej. Minister Schiffer zaprosił na jutro członków niemieckiego wydziału G. Śląska na konferencję.

KATOWICE, (Pat.) W sobotę w fabryce prochu w Pniowie w powiecie Tarnogórskim nastąpiła eksplozja, która zniszczyła fabrykę.

Wszystkie sklepy winne
posiadają wyroby fabryki wódek i likierów
T-wa „STELLA”
znajdują się w sprzedaży:

Oczyszczona 40°

Oczyszczona 45°

Oczyszczona 60°

5-pięty 90°

Spirytus 96°

Gorzałka

Stołowa

Ang. Gorzka

Pomarańczówka

Przepalanka

Zubrowka

Starka

Silwowica

Litewka 60°

Wszystkie wyroby, wypuszczone przez T-wa „Stella”, posiadają na butelkach etykiety z marką fabryki i wskazaniem firmy T-wa „Stella”.
Jak również czerwona banderole z nazwą naszej firmy.
Z powodu tego, że niektóre fałszywe firmy wypuściły na sprzedaż najej szkodliwsze z etykietami **zupelnie podobnymi do naszych**, prosimy zwrócić uwagę na naszą etykietę i markę fabryczną.



OGŁOSZENIE.

Intendencja Grupy Wojsk Litwy Środkowej niniejszym ogłasza Konkurs na prowadzenie robót asenizacyjnych i oczyszczenie kominów na rok 1922 w koźszach i ubikacjach, zajętych przez Wojsko i Urzędy Garnizonu miasta Wilna, Nowo-Wilejki i Werek.

Osoby życzące przystąpić do konkursu składają kaucję w rozmiarze 1,000,000 mk na roboty asenizacyjne i 100,000 mk na roboty kanielarne.

Oferę w zamkniętych kopertach winno być podane do dnia 30-XII-1921 roku do Intendencji Grupy Wojsk Litwy Środkowej 2, ze wskazaniem ceny na asenizację od człowieka w dzień, na kominy od futru.

Oferę będą otwarte dnia 31 grudnia o 10-aj rano.

CUKIERNIA Bolesława SZTRALLA

Mickiewicza róg Tatarskiej.

połącza w wielkim wyborze CUKRY, czekoladę, ciasta, pierniki, oraz przyjmuję wszelkie zamówienia w zakresie cukiernictwa.
Codziennie od g. 6 w. gra kwartet.

Nowootwarty sklep

M. Kuszelewski i S-ka

ul. Ś-to Jańska № 25.

Podaje do ogólnej wiadomości,

że na nadchodzące święta

połącza wielki wybór wędlin

domowych i wiejskich wyrobów.

Pracownia obuwi

H. LEWINA

Subocz 6.

Zawiadamia Sz. Kiljentej,

iż otrzymała w wielkim wy-

borze WOJOKI i

DAMSKIE BOTY.

CENY do 50% niższe.

TEATR POLSKI, Sala „Lutnia”.

Dziś i codziennie

Djablica, dramat w 5 akt.

Schönherr.

Początek o 8 w.

TEATR Powszechny (gm. b. Ratusa).

Dziś i codziennie

Karpacy Górale,

sztuksa lud. w 9 akt. J. Korzeniowski.

Początek o 8 w.

Giełda warszawska

z dn. 19-XII-1921.

Tendencja dla dewiz słaba na całej

linji i kursy niższe.

Fundusze — 13275.

Dolary St. Zjedn. — 3150.

Franki francuskie — 240.

Korony czeskie — 3890.

Korony austr. — 4850.

ZE ŚWIATA.

Nowy gabinet rumuński.

BUKARESZT, (Pat.) Nowy gabinet ukonstituowany: Prezydent oraz ministrowie finansów Take Joneescu, minister spraw zagranicznych Deris, min. wojny Holban. Premier przedstawił dziś królowi listę gabinetu.

Reforma rolna we Włoszech.

RZYM, (Pat.) Na posiedzeniu Izby socjalistycznej zaproponowali postawienie na porządku dziennym projektu ustawy o reformie rolniej. Prawica gorąco zaoponowała. Większością uchwalono rozpoczęcie obrad nad tą ustawą.

Drugi dzień zjazdu akademickiego.

Na posiedzeniu plenarnym odczytał kł. Natanson sprawozdanie z czynności Komitetu Wykonawczego.

Komitet zaimponował się najbardziej stosunkami z zagranicą, nawiązał kontakt z międzynarodową reprezentacją w Paryżu i wysłał delegację na zjazd akademicki w Montpellier.

Następnie odczytano sprawozdania środowisk: warszawskiego, lwowskiego, krakowskiego, wileńskiego i lubelskiego.

Sprawozdanie wileńskie referuje kł. Lecycki.

Ze sprawozdaniem dowiadujemy się o danych statystycznych tychże czynności życia umysłowego i ideowego wśród naszych akademików.

Zorganizowanych w kołach naukowych jest 30 proc., w związkach ideowych 18 proc. i sportowych 14 proc., w Bratniej Pomocy 60 proc.

Następnie odczytał sprawozdanie przedstawicieli Gdańska, okazuje się, że na Politechnice gdańskiej jest 80 Polaków przeważnie z Pomorza.

Wszyscy Polacy studenci gdańscy należą do korporacji, mającej za zadanie krzepienie ducha narodowego wśród Polaków.

Stosunek do Polaków ze strony Niemców poprawny.

Po odczytaniu sprawozdań, posiedzenie plenaryjne zamknięto, po czym pięć podkomisji przystąpiło do obrad.

Ze względu na spóźnioną porę obrady podkomisji przerwano i odczytano do poniedziałku.

Wczoraj odbył się w pałacu Naczelnika raut na czuść gości, o którym podaliśmy już wczoraj.

Sejm czy Zgromadzenie Orzekające?

Rozpoczęta na dobre kampania wyborcza wysunęła znowu na czoło aktualnych zagadnień politycznych spór o kompetencje zwoływającego Sejm.

Z jednej strony Polski Centralny Komitet Wyborczy wypisał na swych standardach, iż jedynym i wyłącznym zadaniem Sejmu ma być uchwała o wcieleniu Ziemi Wileńskiej do Polski, przekazanie wszystkich innych spraw Sejmowi w Warszawie i rozwiązanie Zgromadzenia w Wilnie, z drugiej strony, Odrodzenie na odbytym ostatnio kongresie postanowiło dać do nadania zwoływanemu Sejmowi charakteru Ustawodawczego.

Nie godząc się ani z jednym, ani z drugim stanowiskiem, pragnielibyśmy wykrzesać, iż spór tu jest bezprzedmiotowy i że siro- nom walczącym netylko chodzi o rzeczy zasadnicze, ale o popularne hasła wyborcze, przy pomocy których mają nadzieję uzyskać zwycięstwo.

Istotnie, każdy, kto styka się z polską ludnością Ziemi Wileńskiej, zarówno miejską jak i wiejską, wie dobrze iż naczelnym i wyłącznym pragnieniem jej jest, by ziemia Wileńska zespoloną zo- stała jaknajprędzej z Polską.

To że tu dzisiaj powiedzieć można z całą pewnością, iż nie- zależnie od tego z jakich stron- niczek składać się będzie polska większość sejmowa, wypowie się ona bezwarunkowo za *Polacy- niem się Ziemi Wileńskiej z Polską*.

O ile więc rząd polski, czuć się będzie dostatecznie na siłach, by niezależnie od poglądu mo- carstw Ententy na sprawę wileń- ską, a także wbrew ewentualnym protestom Litwy i Rosji Sowieckiej, zrealizować te uchwały i objąć natychmiast Wileńszczyznę w swa posiadłość—to wątpliwy czy znaj- dzie się chociaż jeden Polak w tej ziemi, by się temu sprzeciwić i kruszyć kopie o sejm ustawo- dawczy, gdy samo życie wskazuje, by Sejm Wileński przekształcił się w sejmik wojewódzki. Może być spór jedynie o większą lub mniej- szą samodzielnność ziemi Wileńskiej.

Niestety nie mamy jednak tej bezwzględnej pewności, że rząd polski potrafi wykrzesać uchwałę

Sejmu Wileńskiego. Możemy ży-wić całkiem uzasadnioną obawę, że rząd polski, ulegając naciskowi Ententy, zgodzi się na jakiś nowy projekt Hymanusa czy Ligi Na- rodów. A wówczas istnienie Sejmu nieograniczonego w swych kom- petencjach będzie jedną rekojmia, że potrafi on obronić wolę lud-ności i nie dopuści do jej pogwał-cenia.

Uroczyście i pompatycznie za- pełnienia posłów eneludekch na wiecach rozposły tych obaw nie mogą, gdyż wiemy dobrze z nie- dawnej przeszłości, że ci, co naj- silniej krzyczą o wcieleniu Wil- na do Polski, najłatwiej się godzą na pozostawienie go poza nawiasem państwowości polskiej; że tylko wspomnie, by nie mnożyć przy- kładów, ukłód Wł. Grabskiego w Słan, oddałszy Wilno do Niem- ców, a Paderewskiego z Wale- dmarasem po ukłádzie Suwał- skim.

To że uważamy, że Sejm z góry nie powinien ani ograniczać ani rozszerzać swych kompetencyj. Po powzięciu uchwały wyrażającej wolę ludności należącej do Polski, Sejm nie powinien się rozwi-ązać i trwać tak długo, zanim sprawa nie będzie definitywnie załat- wiona.

Czy Sejm ma rozpocząć pracę prawodawczą? sądzimy iż nie, gdyż byłoby to sprzeczne z powzię- tą uchwałą należącej do Polski.— Jed- nak i poza pracę prawodawczą Sejm miałby sporo roboty, wglą- dając w stosunki administracyj- ne kraju, dotknęły żadne czyn- niki społeczne nie kontrolowane i dokonywując radykalną ich sa- nację.

Jedynie Sejm, stojący na stra- ży wolę ludności, nie zmaru- nę Generala Żeligowskiego, któ- remu swe wyzwoleństwo zawdzię- czamy.

A pamiętamy, iż tylko za ce- nę zwolania Sejmu wymuszono na nas zgodę na ustąpienie ukocho- nego przez wszystkich Generala.

Sejm to symbol nieskrępowe- nej naczem wolę ludci, i, żeś- trząc on winien tak długo, aż wo- la ta całkowicie zrealizowaną zo- stanie i Wilno z Polską zjedno- czone będzie. W. S.

List Prezesa T. K. R.

(W. A. P.) D-r Wygodzki prze- stał Prezesem T. K. R. p. Meys- towarzyski ogłosił już w czasopi- smach miejscowych deklarację w sprawie wyborów do Sejmu or- ganizacyj i stronniczy żydowski.

Prezes T. K. R. przesłał dok- torowi Wygodzkiemu w dniu wczoraj- szym odpowiedź brzmiąca, jak na- stępuje:

Szanowny Panie Doktorze! Przesłana mi deklaracja ży- dowskich partij politycznych i ugru- powań społecznych, podpisana przez partię syjonistyczną, demo- kratyczną i Cetera, Cetera oraz przez Związki kupców Żydów, głosi mie- dzy innemi:

1) że Żydzi uważaliby za swój obowiązek wziąć udział w Sejmie Ustawodawczym zwołanym na za- sadach demokratycznych.

2) że jednak kwestja wzięcia udziału w zwoływanym w Sejmie może być rozstrzygnięta dopiero po wydaniu dekretu, o- kreślającego kompetencje i Zada- nia Sejmu.

W odpowiedzi na powyższą deklarację oświadczam:

1) że wydana przeze mnie or- dynacja wyborcza, oparta na za- sadach powszechnego, równego, tal-

nego, bezpośredniego i proporcjo- nalnego głosowania, oraz przy- użycie kobiet w Sejmie—nie spo- tyka się z żadnymi z zarzutem niedemokratyczności.

2) że dekrety 417 i 410 usta- lają trybucję Sejmu jako zgroma- dzenia przedstawicieli Ziemi Wi- leńskiej „dla dania wyrazu wolę ludności”.

Trudno o szersze określenie. Nowy dekret o kompetencjach i zadaniach Sejmu mogłoby tylko zwięzić to ustalone już określenie.

Dziękuję za dany być będąc na- dło do zgodnego współzycia wszyst- kich narodowości w kraju naszym; to też szczerze mnie ucieszył u- stęp deklaracji, że Żydzi uważają się- bie za związanych nierozdzielnie- mi z krajem naszym.

Wobec takiego stanowiska nie- rozumieniem wahać Panów co do u- działu w Sejmie, który da wyraz wolę ludności. Wola ta zawzię- ta nie tylko na losach kraju, ale i na losach zamieszkałych w nim po- szczególnych grup narodowych, a udział Żydów w Sejmie zacięlni- by więc, łączące ich z krajem.

Zechce Pan Doktor przyjąć wy- razy mego szacunku

(—) A. Meysztowicz.

Dookoła wyborów.

Główny Komisariat Wyborczy komunikuje, że od dnia 20 do 22 b. m. włącznie należy sprawdzać z legitymacją osobistą w swojej kom- isji obwodowej, czy jest się wpis- nym na liście wyborców.

Sa to terminy ostateczne. Je- żeli ktoś nie jest wpisany, a ma prawo głosować, niech natychmiast zażąda wpisania go na listę wy- borców.

Alfabetyczny spis ulic z wyka- zem, jaka do jakiego obwodu na- leży, został rozłożony na ulicach m. Wilna.

W ostatnich dniach nieznan- i sprawcy zdejmali ogłoszenia, pla- katy, odezwy, jak wogóle infor- macje związane z wyborami do Sej- mu Wileńskiego.

W celu aby ludność, pozbawio- na częściowo z powyższych powo- dów informacji, mogła zasięgnąć jej, przypominam się, że wszelkich in- formacyj, związanych z wyborami, udziela:

Główny Komisariat Wyborczy, ul. Uniwersytecka, pałac po-Bisku- pi, tel. 132 i

Komisarz Wyborczy na m. Wil- no, Sąd Okręgowy, pokój 139, tel. 516,

w godzinach urzędowych (od 9 do 3).

Pan Zabierkowski o wyborach.

(W.A.P.) W wywiedzie z przed- stawicielami prasy zagranicznej, Generalny Komisarz Wyborczy, Zabierkowski, w szeregu danych statystycznych i cyfrowych o po- stępie akcji technicznej dał na- stępującą charakterystykę swych poglądów i dążeń:

Na zapytanie P.P. jakie jest mo- je stanowisko w sprawie wyborów do Sejmu w Wilnie oświadczam: „Uważam się za stróża prawa, zawartego w Ordynacji Wyborczej.

Odezw Warszawskiego Komitetu Wileńskiego.

WARSZAWA. (Pat.) Komitet Wielkiego Tygodnia Wileńskiego ogłasza następującą odezwę: Ro- dacy, jeszcze chwila a Wileńszczy- zna z Polską znowo w jedno zwarte skojarzy się ciało. Zbliża się dzie- lowy moment połączenia tak dlu- go rozdzielnych krajów, które ongi wszystkimi zbratanymi węzłami zrosły się w jeden organizm i dziś ciągną ku sobie magnetyczną siłą interesów i strun duchowych. „Do Polski” brzmii głos z pod Ostrej Bramy, a Wawel odpowiada- ła potężnym echem „Czekamy”. Dzieli nas od tego jeszcze krok, oto chodzą, by przez Sejm Wileń- ski wypowiedział się zdrowy in- stynkt i rozum Wileńszczyzny. Aby Sejm ten, inne sprawy przekazu- jąc Sejmowi polskiemu ustawo- dawczemu, stwierdził jedynie wolę wcielenia tej ziemi Mickiewicz i Kościuszki i kategorycznie: „tak chce, tak nakazuje” zamknął epokę rozłąki. Wierzymy, że tak be-

Ża wytyczną swego postępowania przejął bezstronność. Chcąc za- pewnić Krajowi spokój, ład i por-ządek w czasie akcji wyborczej, stać na straży czystości urny wy- borczej, udzielić każdemu wybor- cy bez różnicy narodowości, wyzna- nia i przekonań politycznych należytej ochrony jego praw oraz opieki. Jednocześnie chcę zabezpieczyć całkowitą swobodę agitacji przed- wyborczej, wolność prasy, zebrań. Jestem zdecydowany niezwłocznie złożyć urząd, gdyby, wbrew moim najszerszym intencjom, na decy- zje podważalnych mi i oddanych pod moją kontrolę organów wy- borczych, miały wpływać jakiegol- wiek względy poboczne, bądź też wywarły miały być nacisk z jakiej- by to nie było strony.

Zdeje sobie jasno sprawę z ol- brzymich trudności technicznych, jakie mam do pokonania, a jakie nastroje poza zimową, zły stan dróg, wielkie odległości jednych osiedli od drugich, wreszcie brak uświadomienia ludu, który wsku- tek polityki zaborczej absoluty- stycznego rządu rosyjskiego, nie miał nigdy możności ujawnienia w sposób legalny swej woli.

„Przyjąłem urząd, a z nim o- gromną odpowiedzialność w tem przekonaniu, że pomimo pętla- zacji się przedemną przeszko- d natury technicznej, pracę swoją przy pomocy podwładnych mi organów wykonam w sposób powyżej na- kreślony.”

Wiarę w pomysłny rezultat swych wysiłków czerpie z obywatelskiego przejęcia się obowiązka- mi całego podwładnego mi i wzglę- dnie oddanego pod moją kontrolę aparatu wyborczego, złożonego z ludzi najrozsądniejszych narodowości, wyznani i przekonań, ludzi, których jednak zespolilo jedno wspólne u- czucie miłości ojczystego kraju i których ożywia jednakowo po- znanie prawdy i sprawiedliwości”.

dzie, atoli prawie nie przedstawia się tak, abymy mogli z założona- mi rękami czekać spełnienia ży- czeń, a groza przejmie nas sama myśl, że mętne prądy mogłyby te światła sprawę pchnąć na bezdro- ża, w wiry niepewnej przyszłości i państwu polskiemu zadać cios nadwyrzuciłby. Rodacy, trzeba nam śpieszyć! wydajcie pomoc! tym, co pracują dla sprawy be- zwzględnej zjednoczenia Wileń- szczyzny z Polską, trzeba wycią- dż do urny wyborczej tysiące ucho- dźców i nakarmić ich. Wszyscy musimy stanąć pod hasłem: Wil- no nasze, spoziera na nas Ostra Brama i Częstochowa. Niechaj za- tem czyn nasz zbiorowy będzie tak silny, jak siłą jest dążność narodu do zjednoczenia. Niechaj każdy, komu droga jest ta święta sprawa, składa na ołtarzu jej swą ofiarę. Niechaj każdy Polak be- dzie obywatelom.

Przymusowy wykup majątków.

(W. A. P.) Dnia 19 go grudnia odbyło się jawne posiedzenie po- wiatowej Komisji Ziemielskiej, na którym rozważano sprawę przymusowego wykupu dwu prywat- nych majątków (na zasadach o- gólnego dekretu o reformie rol- nej Nr. 213), a mianowicie mająt- ku Bujwidzkiej (własność pani O'Brien de Lassy) i Markucie (własność Puszkiniowej), tudzież sprawę przejęcia na własność pań- stwa na zasadzie dekretu 257 ma- jątku Korwie (pow. Wileński), ja- ko majątku skonfiskowanego po roku 1933. (własność sukcesorów Lazarewój-Staniszczejew).

Komisja postanowiła po zbada- niu sprawy majątki Bujwidzkiej i Markucie wykupić przymusowo z prawem pozostawienia właści- cielom w myśl dekretu po 60 dziesięciny ziemi według własnego ich wyboru, natomiast majątek Korwie uchwala Komisja przejąć na rzecz państwa w całości. Po- wiatowa Komisja Ziemska prosi nas równocześnie o zaznaczenie, że mowy nie było na sobotnim posiedzeniu o wywłaszczeniu zie- mi, jedynie bowiem zapady de- cyzje o trzech wyżej wymienio- nych majątkach, w tej, a nie in- nej formie.

ODEZWA

Polskiego Demokratycznego Komitetu Wyborczego.

OBYWATELE!

Nareszcie po ciężkich przejściach i wielkich wysiłkach uzyskamy możliwość ujawnienia naszej woli w sprawach najdonioślejszych, bo dotyczących przyszłych losów Kraju. Dotąd byliśmy jedynie przedmiotem przetargów i układów ze strony czynników zewnętrznych. Chciano nas urządzić i decydować o naszej przyszłości bez nas, a nawet pomimo nas. Chciałoby nas zatrzymać przy sobie Rosja, usiłowały ujarzmić Niemcy, próbowali zaważać Wilnem Litwini, układając się o nas z bolszewikami, zamierzali bolszewicy ustanowić tu swoją republikę sowiecką, wszyscy jednak próby speliły na niczem, gdyż zostały udarmione dzięki porażce dwóch naszych największych wrogów: Rosji i Niemiec, a następnie dzięki śmiałym i mężnym czynom Naczelnika Piłsudskiego i Gen. Żeligowskiego, którzy na przemoc i podstęp odpowiedzeli zwycięską obroną praw pogwałconych, a gwałtom i krętaćwu przeciwstawił wolną wolę ludności. Niefortunne wmiśnienie się Ligi Narodów w naszą sprawę przekazało rozstrzygnięcie sporu czynnikom obcym w Brukseli i Genewie. Ponownie zaczęto się układać o nas bez naszego udziału. W obronie naszej przeciwko pretensjom Kowna przemawiała wprawdzie Warszawa, lecz sądzić miała Liga Narodów, która nie chciała dopuścić i wysłuchać głosu ludności najbardziej zainteresowanej, ludności Kraju naszego. Wreszcie mocarstwa koalicyjne same przekonały się, iż w tej drodze spór załatwiony być nie może, Liga Narodów umyla ręce, a sprawa Wileńska wróciła do Wilna.

Obywatele! Nadchodzi chwila upragniona i osobiwa, kiedy sami staniemy się twórcami naszej doli czy niedoli. Sejm w Wilnie jako władny gospodarz Kraju zbierze się i postanowi, jak nadal żyć i rządzić się mamy.

Po przeszło 100 letniej niewoli rosyjskiej pod jarzmo Moskwy, czy Petersburga powrócić nie możemy. Sejm powinien wypowiedzieć się stanowczo za zerwaniem raz na zawsze dawniejszych narzuconych nam węzłów z Rosją, czy bolszewicką, czy carską, czy jakkolwiek inną.

Republika litewska została opnowana przez szowinistów litwinów, którzy usiłowali i wciąż jeszcze usiłują narzucić nam swe rządy, nie pytając o naszą zgodę i wolę. Nie chcemy i nie możemy iść w jarzmo Litwy Kowieńskiej.

Wolność i obronę dała nam Rzeczpospolita Polska. Z Polską związani jesteśmy uczuciem narodowem i interesami. Stanowimy nierozdzielnią część narodu polskiego i nasze losy z nim zespolicz pragniemy.

Nie wątpimy, iż Sejm wypowie się tylko za Polską.

Nie możemy jednak na wypowiedzeniu się poprzestać.

Już niejednokrotnie przedstawiciele Rad Gminnych i Miejskich oraz sejmików powiatowych składali deklarację o jednoczeniu Ziemi Wileńskiej z Rzeczpospolitą Polską. Wszystkie te jednak uchwały pomimo swej uroczystej treści i licznych podpisów pozostały dzwiękiem rzuconym w powietrze i sprawy nie załatwiły.

Sejm powinien ostatecznie sprawę załatwić. Sejm nie może ograniczyć się wysłaniem delegacji do rządu i Sejmu w Warszawie, lecz sam powinien głos zabrać i wystąpić w imieniu Kraju wszędzie gdzie zajdzie potrzeba, aby skutecznie prawa nasze od zamachów obcych obronić. Możliwe, iż będą podjęte rokowania i układy, będą zwołane konferencje i narady. Kto przez ten czas ma rządzić krajem i kraj reprezentować? Czy Tymczasowa Komisja Rządząca przez nikogo nie wybierana, czy p. Meysztowicz jako władca nieograniczony? Czy Sejm ma być ślepy, głuchy i niemy, jeżeli administracja i urzędniczość będą sprawować rządy z krzywdą ludności? Czyż Sejm nie jest tą władzą najwyższą, która powinna roztoczyć opiekę nad całym krajem i usunąć wszystko co na szkodę ludności się dzieje?

Jeżeli Gen. Żeligowski przynosząc nam wolność i bezpieczeństwo zapowiedział, iż będzie władzę sprawować do czasu zwołania się Sejmu, nie możemy dopuścić, aby się zmarnowało to najwyższe dobro, jakim jest prawo stanowienia o sobie.

Z chwilą zwołania się Sejmu losy Kraju w jego ręce zostaną złożone, to też obowiązkiem Sejmu będzie w swych rękach losy kraju utrzymać.

Hasłem naszym: Sejm władny, Sejm trwający do zakończenia sprawy Wileńskiej, do połączenia się z Polską.

Polski Demokratyczny Komitet Wyborczy Okr. m. Wilna.

W. Abramowicz adwokat, Alchimowicz lekarz, Dokalski lekarz, P. Jastrzębski urzędnik Magistratu, S. Jodkówna urzędniczka Magistratu, Z. Jundziłł adwokat, J. Korolk urzędnik, S. Krakowski kupiec, T. Kulęza handlowiec, W. Kuniewiczówna nauczycielka, J. Łastowski ślepień, W. Miedzanowski adwokat, F. Milewski adwokat, J. Mostojko urzędnik Magistratu, Z. Nagrodzi kupiec, L. Nagrodzi młodszy handlowiec, W. Pawłowski, technik, J. Piłsudski sędzia, A. Piłsudski urzędnik Magistratu, A. Rożnowski notariusz, S. Saffarowicz lekarz, M. Sienkiewiczowa urzędniczka, M. Sienkiewicz urzędnik Magistratu, J. Sumorok lekarz, Szałowicz lekarz, M. Truszkowski, Cz. Wierusz Kowalski urzędnik, R. Wirszyło Pisarz Hipoteczny, W. Wyszyński sędzia.

Biuro Komitetu mieści się przy ul. Jagiellońskiej Nr 10; czynne od 11-iej do 1-iej i od 6-iej do 8-iej.

KORRESPONDENCJA Z KRAJÓW.

Dryświaty.

w pow. Brastawskim.

Dnia 13 b. m. odbyło się u nas wielkie Zgromadzenie mieszkańców gminy Dryświaty, na które przybyli p. Małachowski, kierownik szkoły z Dzieleu oraz delegat P. S. L. Feliks Wilk. Zgromadzenie nie zagaił p. A. Mirwid, udzielając głosu p. Małachowskiemu, który w przemówieniu swem wykałał ludności, jak wiara nasza chrześcijańska była przesławiana przez rząd moskiewski jakoteż pruski, wykałał dokładnie, w jakich warunkach będą znajdowali się obywatele w Polsce i w Litwie Ko-

wieńskiej, wykałał całą chętność Prusaków i bolszewików, którzy chcą Litwę i Ziemię Wileńską dołączyć do swego spżony.

Podczas przemowy jego widać było iż w oczach nie tylko u kobiet, ale i mężczyzn. Następnie zabrał głos delegat P. S. L., wykałałaj w krótkich lekch jednokrotnych słowach siłę, potęgę i żywotność Polski.

Wspominał o trudnych warunkach, w jakich Państwo Polskie panowało, a więc: napad ukraiński na Lwów, najazd Czechów na Śląsk, wojna z Niemcami, wreszcie najazd bolszewicki na Warszawę. Kiedy to świat już zwątpił w istnienie Polski, naród, który trudem cierpień przeszedł i w tak tryudnych warunkach zachował swą

niepodległość, nie może nigdy zginać, a doskonały tego przedzwystkiem lud polski. Wykałał też na bogactwa Polski, na Śląsk Górny, na łaftę, na sól i t. d. Omówił krótko udział ludu w rządach i wyraził przekonanie, że wybrani przedstawiciele do Sejmu Wileńskiego nie inaczej jak tylko za Polską — oświadczyć się powinni.

Po tych przemowach, obecni wybrali delegatów, mających się udać do Brastawia, celem ustalenia ostatecznie 9 kandydatów, na których ma cały powiat głosować oraz delegatów tym polecono, by:

- 1) z gminy Dryświaty był przynajmniej jeden poseł wybrany, aby świat widział, że tuż pod granicą litewską polskie serce bije,
- 2) dopilnować na zjeździe w

Brastawiu, żeby posłami byli tylko rolnicy, jako przedstawiciele tych, do których naprawdę ta ziemia należy, oraz

3) by nikt nie przeszkadzał gminie w wybraniu swego posła, którego gmina postawi.

Po tych uchwałach, zebranie skończono, a każdy z uczestników wracał do domu podniesiony na duchu.

Ludowicz z Dryświat.

Kronika miejska.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się spis alfabetyczny miejscowości i ulic miasta, ze wskazaniem numerów obwodów wyborczych, do których należą poszczególne ulice, lub ich części, a także adresów lokali biur obwodowych.

— Z Uniwersytetu. Rektorat Uniwersytetu Stefana Batorego zawiadania, że Proroktorat na rok akademicki 1921/22 został wybrany Ks. Prof. Dr. Bronisław Zon-golowicz, Dziekan Wydziału Teologicznego.

— Zasadnicze przyczyny wojny współczesnej i ostateczne jej wyniki. IV odczyt na pow. temat wygłosił p. Stefan Kader dnia 21 b. m. o godz. 8 wiecz. w sali Śniadalczej Uniwersytetu St. Batorego.

Bilety nabywać można w księgarni Makowskiego, w Bratniej Pomocy, Wielka 24, oraz w dniu odczytu przy wejściu na salę.

— Instruktorjat dla współdzielni. (W.A.P.). W najbliższych dniach zostanie zalegający przy poparcu Departamentu Skarbu Instruktorjat dla współdzielni i towarzystw kredytowych Litwy Środkowej. Zadaniem jego będzie przeprowadzenie rewizji budżetowych w współdzielniach i towarzystwach kredytowych, roztępienie opieki nad współdzielniemi, oraz niesienie pomocy w tworzeniu nowych organizacji.

— Uczelnia powszechna im. Tomasza Zana P. M. Sz. (ul. św. Anny 7). We środę, dnia 21 b. m., o godz. 7 wiecz. trzeci wykład T. wa Krajowawczy z cyklu wykładów o Śląsku: Bogactwa mineralne Śląska (z obrazami świetlnymi). Prelegent dr. Z. Fedorowicz.

— Odezwa. Zarząd Związku Inwalidów wojennych, na terenie Litwy Środkowej, najuprzejmiej uprasza Szanowne Wileńskich i Łaskawych Obywateli Ziemi Wileńskiej, przyjąć kolektorski udział w kwiecie świątecznej 25 i 26 grudnia r. b. na rzecz inwalidów, z rozprzedażą znaków na ten cel ustanowionych.

Zarząd przyjmuje osoby w tym względzie zainteresowane 22 i 23 grudnia r. b. od 9-3 godziny w Zarządzie Związku Inwalidów, na terenie Litwy Środkowej. Mostowa Nr. 1.

TEATRY I MUZYKA.

— Teatr Polski gra dziś i codziennie „Diabła” Schönerha. Sztuka wysnuta z oryginalnych koncepcji, pełna wyrazu i napięcia dramatycznego, budzi uwagę widzów w skupieniu słuchających doskonałej gry artystów (pp. Bohdanów, Szubert oraz Nowakowski wspólnie jako Straziński).

Pełne próby z „Białem na Krasach” W. Stanisławskiej są już w pełnym toku. Rzecz ta, dzieła w 3 obrazach o aktualnej treści ma zapewnić powodzenie. Udział bierze cały zespół.

Teatr Powszechny cieszy się nieśledzącym powodzeniem na „Karpickich Góralach”, doskonałym widowiskiem ludowym, urozmaiconym śpiewami i tańcami. Przedstawienie „Przedkci Górali” dobiegają końca, usteępując miejsca przeróbce Sienkiewicza powieści J. Popławskiego p. t. „Hajduki”, w której pod reżyserią Cornejo udział wezmą pp. Borinowski, Chrzanowski, Lesniewska, Peter, Vorbrodt, Zonnet i in.

wydawca P. Narbutt. Drukarnia „Lux”, ul. Gen. Żeligowskiego № 1, tel. 203. Redaktor odpowiedzialny Justyn Cywiński.